

Związkowcy z Nowego Jorku jadą do Warszawy

■ Polacy zrzeszeni w związku zawodowym SEIU pomogą pracownikom ochrony z Warszawy w walce o wyższe płace i lepsze traktowanie.

W tym tygodniu grupa 5 Polaków – 3 z Nowego Jorku i 2 z Chicago – należących do związku zawodowego SEIU (w Nowym Jorku jego lokalny oddział to 32 BJ, w Chicago Local 1), wyruszyła do Polski, by wspomóc tamtejszych pracowników ochrony. SEIU to związek, który zrzesza pracowników budynków – portierów, odźwiernych, majstrów i właśnie ochroniarzy – jego członkowie wiedzą więc, na czym polegają trudności tego rodzaju pracy. “Będziemy tam przez tydzień – powiedział “Nowemu Dziennikowi” Gene Szymanski z 32BJ, który jedzie do Warszawy z Krystyną Rosario i Danutą Klimas. – Nasze zadanie polega na tym, by chodzić po różnych budynkach stolicy, np. centrach handlowych czy biurach, wraz z naszymi kolegami z Solidarności, i namawiać pracujących tam ochroniarzy do zapisania się do związku zawodowego. W akcji weźmie udział 100 związkowców z całej Polski”.

Szymanski, który przez 21 lat był członkiem SEIU 32 BJ, a od 9 lat pracuje w jego zarządzie, chce przekonać ochroniarzy w Warszawie, że zapisanie się do związku zawodowego da im siłę, a związek może walczyć w ich imieniu o lepsze zarobki, opiekę zdrowotną czy utrzymanie danej osoby w pracy.

Pracownicy firm ochroniarskich w Warszawie narzekają, że ze względu na niskie płace muszą brać wiele nadgodzin, nie przechodzą odpowiednich

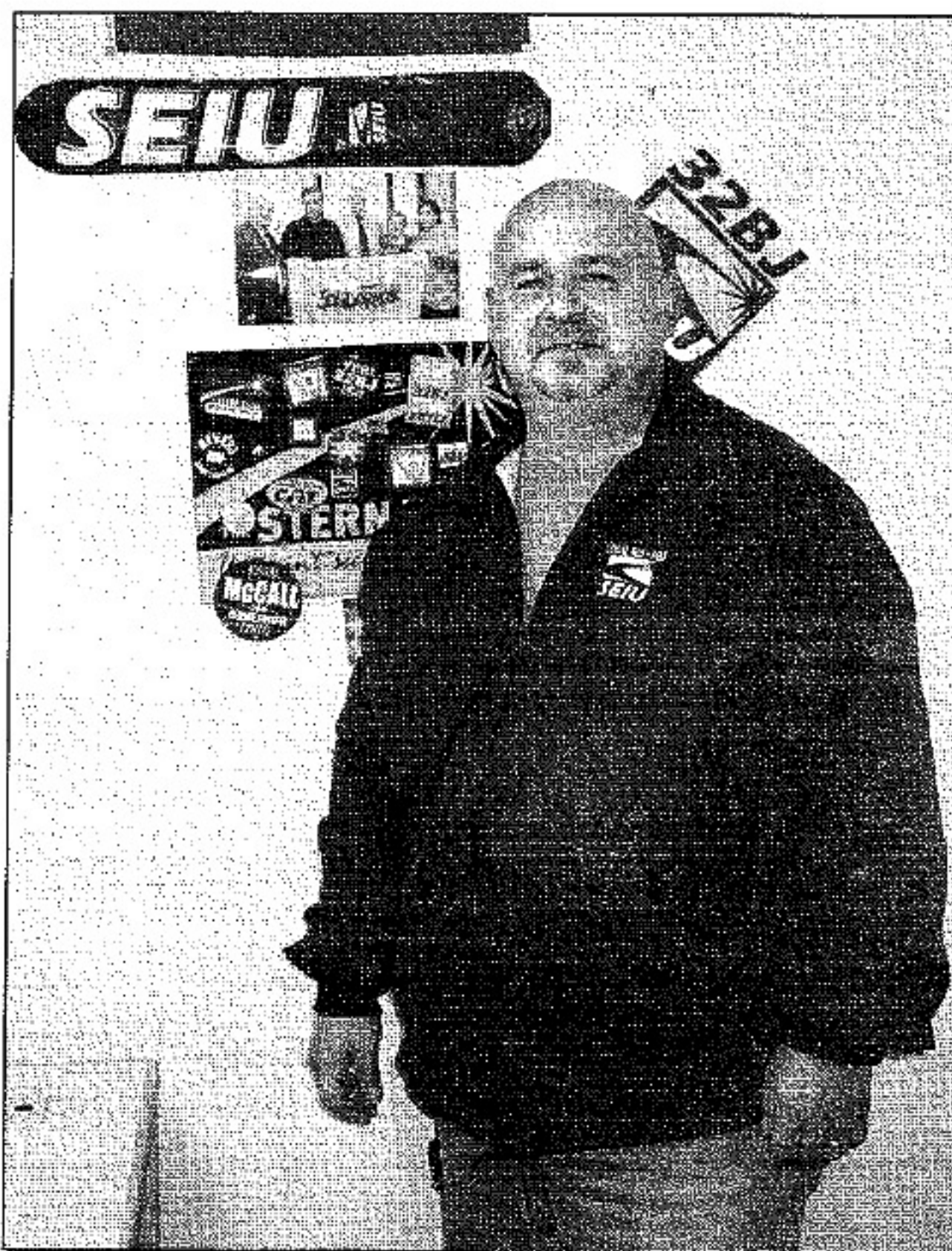
szkoleń, a niektórzy nie mają nawet umów o pracę.

Jak powiedział “Nowemu Dziennikowi” Krzysztof Zgoda, członek prezydium komisji krajowej NSZZ “Solidarność”, odpowiedzialny za pomoc w organizowaniu się pracowników, “płaca ochroniarza w Warszawie wynosi ok. 5 złotych brutto na godzinę, czyli 4 złote na rękę. Niektórzy z nich, aby zarobić na utrzymanie rodziny, muszą pracować po 300, a nawet 400 godzin w miesiącu. Ze względu na duże bezrobocie pracodawcy nie obawiają się, że ludzie się zwolnią”. Zgoda ma nadzieję, że w wyniku akcji ochroniarze zorganizują się tak, że w efekcie powstanie cały sektor Solidarności zrzeszający właśnie pracowników ochrony.

Według informacji Krzysztofa Zgody w Warszawie i okolicach pracuje ok. 26 000 ochroniarzy. W całej Polsce jest ich ok. 250 000. “Zaczynamy od stolicy, a potem będziemy akcję kontynuować w innych częściach kraju. Mamy nadzieję, że przez ten tydzień uda nam się dotrzeć do kilku tysięcy ochroniarzy, z czego kilkuset się zapisze do związku”.

SEIU organizuje akcje tego typu w całych USA, ale także za granicą, np. w Niemczech.

“Są bowiem pewne gigantyczne firmy ochroniarskie, które mają oddziały na całym świecie, także w Polsce. Niestety zapewniają one bardzo złe warunki pracy swoim pracownikom



Gene Szymanski jest przekonany, że dzięki zapisaniu się do związku zawodowego ochroniarzom w Polsce poprawią się warunki pracy

– powiedziała naszej gazecie Cynthia Kain, rzeczniczka SEIU. – Są to na przykład szwedzki Securitas czy brytyjski Group 4 Securicor. Chcielibyśmy ich pracownikom pomóc w wal-

ce o wyższy standard ich pracy. Mamy nadzieję, że dzięki tej akcji zrozumieją, że grupa może działać więcej niż pojedyncze osoby”.

EWA KERN-JĘDRYCHOWSKA